

dr hab. Michał Zawada, prof. ASP

Kraków, 26 stycznia 2024 r.

Wydział Malarstwa

Akademii Sztuk Pięknych

im. Jana Matejki w Krakowie

RECENZJA

dorobku artystycznego i dydaktycznego oraz wskazanego osiągnięcia artystycznego (dzieła habilitacyjnego) doktory Małgorzaty Szandały sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie Sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

Zleceniodawca recenzji:

Rada Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach

I. Ogólne informacje o Kandydatce

Dr Małgorzata Szandała urodziła się w 1977 roku w Gliwicach. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Katowicach, a także studiowała na Interdyscyplinarnych Studiach Podyplomowych “Sztuka, przestrzeń publiczna i demokracja – relacje i możliwości” w SWPS w Warszawie oraz uczęszczała na seminarium “Powojnie. Droga traumy na powierzchnię” w Instytucie Studiów Zaawansowanych w Warszawie.

Brała udział w licznych programach rezydencyjnych, m.in. Artist-in-Residence Program w Harlech w Walii, Atelierazur Hval Kulturstasjon w Honefoss w Norwegii, Residency at Imprimerie w Bazylei, Künstlerhaus Lukas w Ahrenshoop w Niemczech oraz w Dum umení mesta Brna. Uczestniczyła w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą, m.in. w Centrum Sztuki Współczesnej Kronika w Bytomiu, Field Projects Gallery w Nowym Yorku, Chelsea College of Arts w Londynie, Vienna Künstlerhaus, Museum Angewandte Kunst w Wiedniu, Musashino University of Art w Tokio, Korea Foundation Cultural Center w Seulu,

Museum of Art w Timisoarze, Galerii Działań w Warszawie, Galerii Rondo Sztuki w Katowicach. Po uzyskaniu stopnia doktora była autorką wystaw indywidualnych: “Internacjonalizm: przypis do krajobrazu z figurką i szuplakem” w Centrum Sztuki Współczesnej Kronika w Bytomiu (kuratorka: Agata Cukierska) w 2018 r. oraz “A Rehearsal of a Medicine Man” - Dum umeni mest Brna, Brno, Czechy (kurator: Ruchard Fajnor) w 2019 r. Brała także udział w wystawach duetowych: “Dowody na niestnienie” z Maciejem Cholewą w Muzeum Miejskim w Tychach (kuratorzy: Stanisław Ruksza i Michał Kubieniec) w 2018, “Widoki ogólne” z Marcinem Białasem w Galerii StrefArt i Muzeum Miejskim w Żorach w 2019, “Kobiety na księżycu” z Martą Szulc w Centrum Sztuki Współczesnej Kronika w Bytomiu (kuratorka: Agata Cukierska) w 2021 oraz “Kwiaty białe jak kości” z Martą Szulc w Miejskiej Galerii Sztuki Współczesnej 12 w Cieszynie. Od 2012 r. współtworzy kolektyw “Biuro podróży” wraz z Pawłem Mendrkiem i Ewą Zasadą. Jest także autorką monografii “Schrony przeciwatomowe i słowniki” (wyd. ASP w Katowicach, CSW Kronika w Bytomiu) oraz licznych publikacji w wydawnictwach zbiorowych.

W roku 2011 rozpoczęła pracę w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach na stanowisku asystentki w Pracowni interpretacji literatury, którą współtworzyła z prof. Grzegorzem Hańderkiem. Obecnie zajmuje stanowisko adiunktki.

W swoich projektach artystycznych posługuje się językiem obiektu, fotografii, instalacji site-specific oraz strategią działań o charakterze konceptualnym i kontekstualnym. Jej praktykę można wpisać w nurt badań artystycznych, a jej twórczość wizualna pozostaje w ścisłej relacji z tekstem, narracją i kontekstem społecznym, politycznym i filozoficznym.

II. Ocena osiągnięć artystycznych Habilitantki

Ocena dorobku artystycznego p. dry Małgorzaty Szandały jest zadaniem wymagającym skrupulatnej analizy niezwykle złożonego materiału, na który składają się projekty badawczo-artystyczne wraz z ich dokumentacją oraz kontekstem teoretycznym, społecznym i teoretycznym. Artystka działa w obszarze artistic research lub practice-based-research, łącząc aktywność wizualną z wnikliwym procesem poszukiwań analitycznych skupionych wokół pojęć

języka, przestrzeni i historii. Jej praca opiera się więc na poszukiwaniu źródeł intelektualnych, skupionym badaniu kontekstów oraz tworzeniu realizacji artystycznych o charakterze instalacyjnym, często site-specific, wykorzystujących materiały archiwalne, autorskie fotografie, wideo, zawłaszczone elementy kultury literackiej i wizualnej. Jej projekty, często tworzone w kooperacji z innymi artystkami i artystami, ale również zespołami kuratorskimi, charakteryzuje wielowątkowość, palimpsestowa forma i heterogeniczny sposób montowania zjawisk z różnych przestrzeni i czasowości. Obszar wizualności współpracuje tu na równych prawach z tekstem, będącym immanentną częścią składową większości realizacji. Dlatego też niezwykle adekwatnym medium realizacji jej projektów jest książka, w której przestrzeń dyskursywna i wizualna pracują na wspólnym poziomie, konstruując nowe sensy. Jak zaznacza Habilitantka, każde działanie stanowi metodę poznawczą i badawczą, nieograniczoną jednak sztywnym kanonem metodologicznym. W badaniu artystycznym charakter podejmowanych działań uwarunkowany jest kontekstem i przybierać może niezwykle zróżnicowane formy. Pozostając blisko nauki, jest niezależnym, anarchicznym sposobem produkcji wiedzy sięgającym często w obszary niedostępne lub jeszcze niedostępne dla klasycznych metodologii akademickich.

Warto zauważyć, że p. Szandała posługuje się językiem badania artystycznego od wielu lat, a więc od momentu, gdy strategia ta wydawała się w Polsce działaniem wciąż osobliwym i nieoswojonym. Z uwagi na ten fakt, zasadnym wydaje się podkreślenie pionierskiego charakteru jej analitycznego aparatu artystyczno-poznawczego.

Habilitantka wskazuje w swym autoreferacie na kilka zasadniczych tropów, które pomagają strukturyzować i łączyć podejmowane przez nią wątki. Jednym z najważniejszych jest pojęcie heterotopii wprowadzone po raz pierwszy przez Michela Foucaulta w jego pracy “Słowa i rzeczy. Archeologia nauk humanistycznych”, a później w eseju “Inne przestrzenie”¹.

Heterotopie niepokoją, – pisze Foucault – bez wątpienia dlatego, że sekretnie podminowują język, że przeszkadzają nazywać to i tamto, że rozbijają nazwy pospolite albo je komplikują, że od razu rujnują “syntaksę”, i to nie tylko tę, która tworzy frazy – bo również syntaksę mniej jawną, która pozwala “utrzymywać” (równocześnie i wzajemnie) słowa i rzeczy. (...) wyjaławiają zdanie, ograniczają zasięg słów do nich samych (...) - kładą kres mitom i narzucają

¹ Michel Foucault, *Inne przestrzenie*, tłum. A. Rejniak-Majewska, “Teksty drugie”, 6, 2005, s. 117-125.

*sterylności liryzmowi fraz*². Heterotopia pozwala artystce zmierzyć się z procesem rekonfiguracji języka, jego defragmentacji oraz destabilizacji przyjętych sensów. To podróż do przestrzeni odmienności i niejednorodności.

Kolejnym istotnym porządkiem, który definiuje jej działania to poziom performatyki języka, będącego agentem zmiany rzeczywistości. Istotnym komponentem, który również łączy się z analityczną refleksją nad językiem jest pojęcie traumy w pismach Siegmunda Freuda. Autorka wymienia szereg innych teoretyków i filozofów (Jacques'a Rancière'a, Henri Lefebvre'a czy Paula Virilio). Wśród źródeł wykorzystywanych przez p. Szandałę znajdziemy także Martina Pollacka, którego koncepcja "skażonych krajobrazów" bez wątpienia wpłynęła na jej refleksje na temat historii i jej relacji do przestrzeni.

Ostatnim kluczowym pojęciem strukturyzującym jej metodę pracy jest "anarcheologia" (również związana z dorobkiem Foucaulta), która nakazuje podejmowanie badania na marginesach dyscyplinarnego porządku nauki, a więc zgłębianie tego, co dotychczas pomijane, nieznaczące, trudne do klasyfikacji. Takie rozumienie pracy z historią zbliżone jest do współczesnych metodologii tej nauki (zapoczątkowaną przez Haydena White'a), zakładających konstruktywistyczną, kreacyjną i niejako "fabularną" mechanikę procesu historycznego i jego tekstualnej translacji. Uznanie fikcyjności produkującej wiedzę historyczną pozwala autorce na swobodne i subiektywne zetknięcie z pamięcią własną i kolektywną.

Istotną cechą prac pani Szandały jest ich montażowość - niepozostawienie obrazu/tekstu samodzielny, lecz wpisanie go w szeroki kontekst i relacje. Istniejące już uprzednio całości - materiały archiwalne, fragmenty tekstów, obiekty codziennego użytku - łączone są, zestawiane i w akcie nawiązywania tej tymczasowej "współpracy" przekształcane. Praca montażu nakazuje przyjęcie perspektywy zewnętrznej - używania "mowy zależnej", w której komponuje się całość z gotowych elementów. Metoda ta od ponad stulecia renegocjowała podmiotowość artysty/ki i jej relacji do dzieła. Montaż nie jest przestrzenią emanacji geniuszu, który *ex nihilo* powołuje do życia nieoczekiwany, skończony byt. Jest raczej polem ciągłej rekonfiguracji, wytwarzania i przepracowywania nowych całości, których komponenty figurowały już w przestrzeni otaczającej nas kultury. Siłą rzeczy, montaż jest domeną kolektywności, współpracy i

² Michel Foucault, *Słowa i rzeczy. Archeologia nauk humanistycznych*, tłum. Tadeusz Komendant, Gdańsk 2006, s. 7.

współudziału. Habilitantka sama podkreśla skłonność do podejmowania projektów artystycznych w grupach, duetach i kolektywach, o których pisze w wyodrębnionym rozdziale autoreferatu. Wspomina również, że działanie w grupie, które nie nastawione zostaje na konkretny cel, pomaga jej w zawiązaniu wspólnoty w ramach zajęć dydaktycznych – opartych na dialogu i swobodnej wymianie myśli.

Przykładem działania badawczo-artystycznego przeprowadzonego przez Habilitantkę był projekt *Schrony przeciwatomowe i słowniki* wydany w formie monografii w 2017 roku. Publikacja ta łączy fragmenty teoretyczno-metodologiczne z opisem kontekstu realizacji projektu, a także wizualia własne oraz archiwalne tworząc tym samym rozbudowany esej wizualny. Jego oś wyznacza triada pojęć kluczowych - przestrzeń, język i ciało - wokół których organizuje się w znacznej mierze twórczy namysł p. Szandały i które stanowią punkt wyjścia dla realizacji stworzonych przez nią po doktoracie.

III. Ocena osiągnięcia artystycznego wskazanego przez Habilitantkę

Jako osiągnięcie habilitacyjne dr Małgorzata Szandała wskazała cztery projekty realizowane w latach 2019-2021:

1. "Internacjonalizm. Przypis do landszaftu z fikusem i szpilplacem", 2018
2. "A Rehearsal of a Medicine Man" ("Próba szamana"), 2019
3. "Święto wiosny", 2020
4. "Kobieta na księżycu", 2021

Punktem wyjścia realizacji projektu "Internacjonalizm" była rodzinna historia z czasów drugiej wojny światowej, która utkała się w pamięci Katji Petrowskiej. W czasie ewakuacji z Kijowa w 1941 roku, ojciec Katji został wprowadzony do ciężarówki transportowej na miejsce fikusa, tym samym dokonując zamiany rośliny i człowieka. Opowieść ta przetrwała w pamięci

córki uratowanego mężczyzny mimo braków jakichkolwiek świadectw materialnych i mimo zaniknięcia w pamięci samego bohatera. Ten z pozoru niewiele znaczący epizod z czasów globalnego konfliktu stał się dla Habilitantki podłożem refleksji nad czasem i mechaniką pamięci, przeistaczając w wieloelementową instalację site-specific podzieloną na trzy zasadnicze części-przestrzenie zrealizowaną w ramach indywidualnej wystawy w CSW Kronika w Bytomiu.

Wychodząc od prostego obiektu - rośliny doniczkowej, rozpoczyna pasjonującą, rozrastającą się niczym kłęczę i pełną dygresji opowieść narracyjno-wizualną, operującą subtelnymi relacjami pomiędzy językiem (słowami) i ich desygnatami, przestrzenią pamięci a przestrzenią mapy, materiałami archiwalnymi i autorskimi. Niczym w rozpisanej w fizycznej przestrzeni pracy naukowej, dysponujemy tekstem głównym i zestawem przypisów, które dookreślają konteksty, wskazują na źródła i odsyłają do dalszych poszukiwań. Tworząc swoisty meta-montaż, artystka aranżuje zatem poszczególne znaleziska szukając ich wzajemnych powiązań i bazując na rysujących się w odbiorcy skojarzeniach. W umiejętny sposób łączy tragiczną wielką historię z mikronarracjami codzienności, pokazując, w jaki sposób nasz kontakt z teraźniejszością i przeszłością uzależniony jest od procesu pisania opowieści.

Przedstawiony w pracy mechanizm pracy z historią nasuwa mi skojarzenie z moją własną rodzinną historią - opowieścią dziadka, który pięć wojennych lat spędził na pracy przymusowej w Rzeszy. Choć okres relokacji w gospodarstwie w Sudetach nie pojawiał się nigdy w jego wspomnieniach, historia drugiej wojny pozostawała jednym z centralnych punktów odniesienia jego pamięci. Z czasem, gdy jego umysł zmieniał mechanikę pracy wskutek choroby Alzheimera, zaczęła zmieniać się jego struktura jego pamięci. W zaskakujący sposób wspomnienia zaczęły przeplatać się z narracjami książek historycznych oraz filmów dokumentalnych – do tego stopnia, że indywidualna pamięć dziadka połączyła się w końcu na trwałe z zapośredniczoną, trzecio-osobową narracją kolektywną. Nie sposób było ustalić faktów, ponieważ pozostawały one w ciągłej migracji, a zawłaszczona pamięć odciskała się w ciele. Proces zmian, które zachodziły w jego pamięci stały się dla mnie istotnym punktem odniesienia w refleksjach nad strukturą narracji historycznej, mechanizmem snucia opowieści i jej hybrydycznej, skażonej i niesamodzielnej natury.

“A Rehearsal of a Medicine Man” (“Próba szamana”) również za punkt wyjścia wyznacza pozornie nieznaczący (choć w tym wypadku o wiele bardziej rozpoznawalny w

kulturze) gest – akt protestu anonimowego mężczyzny z placu Tienanmen w Pekinie. Na zaproszenie Habilitantki, zestaw gestów “Tank Mana” został odtworzony w ramach performansu przez Jianana Qu. Działaniu temu towarzyszyły materiały archiwalne, wielkoformatowa projekcja oraz esej autorski. Całość zaprezentowana została w The Brno House of Arts we wrześniu 2019 roku. Jak przyznaje p. Szandała, metoda przygotowywania wieloelementowej instalacji tworzonej w ramach ekspozycji stanowi dla niej najdogodniejszą formę komunikacji artystycznej.

Centralnym pojęciem dla tej realizacji jest “próba” - łącząca się z rytualnym powtarzaniem i przestrzenią eksperymentu. Jak twierdzi, *brak sprecyzowanej celowości i odrzucenie dążenia do zakończenia ma być tutaj jakością immanentną*. Taka metoda pracy otwierasz na nieostre pojęcia, na nowe skojarzenia i dalsze poszukiwania, ale podatna jest też na błąd. Autorka nie boi się jednak fiaska – sensem próby jest przecież wyciągnięcie wniosków z ewentualnych porażek i ponowne mierzenie się z problemem (centralny performans funkcjonuje w dwóch wersjach, z których pierwsza obarczona jest właśnie błędem). Ta powtarzalność łączy próbę z rytuałem - aktem, który w zamierzeniu wpływać ma na funkcjonowanie rzeczywistości.

“A Rehearsal of a Medicine Man” nie daje nam prostych odpowiedzi – podobnie jak poprzedni projekt, opiera się na budowaniu sieci skojarzeń i na w pełni otwartej kompozycji, która nie tylko nie jest domknięta, lecz całkowicie wymyka się próbom totalizującego podsumowania.

Trzeci projekt, “Święto wiosny” pokazany w ramach wystawy zbiorowej “Życie ludzi” kuratorowanej przez Agatę Cukierską i Katarzynę Kalinę w CSW Kronika w Bytomiu w 2020 to również połączenie instalacji fotograficznej, wideo, archiwaliów oraz eseju. Skupia się na wojnie stanowiącej tło dla refleksji nad pojęciami ciała, przestrzeni, języka oraz przemocy. Figurą centralną dla projektu jest praca nad pejzażem i jego uwikłaniem w historię zestawiona z analizą kontekstu powstania i wystawienia sztandarowego dzieła muzycznego modernizmu – baletu “Święto wiosny” Igora Strawińskiego. Ikoniczna premiera dzieła rosyjskiego kompozytora odbyła się w przededniu wybuchu Wielkiej Wojny stanowi dla autorki moment zapowiedzi tragicznych wydarzeń, a także fundamentalnych przemian, które dokonały się w społeczeństwie, polityce i kulturze naszego kontynentu w następujących latach. Wojna włącza się tu w cykl przemiany dyktowany od zarania dziejów przez naturę. Rytuał wiosennego oczyszczenia

poprzez ofiarę w dramatyczny sposób łączy się z manifestami pierwszej awangardy opiewającymi zmianę i krwawy rytuał pochodu modernistycznego postępu. *Z perspektywy kultury uśmiercanie symbolizuje siłę zmiany i jej radykalizm, zjawiska wymykające się ocenom etycznym i estetycznym, czy - ogólnie mówiąc - przewartościowanie wszystkich wartości* - pisze Habilitantka w eseju "Święto wiosny". Naiwna wiara w transpozycję sił natury w mechanizm regulujący kulturę i życie społeczne okazała się brzemienne w skutki. Wielka Wojna stała się katalizatorem zmian politycznych w Europie, stworzyła jednak warunki do radykalizacji sił, które dwadzieścia lat po jej zakończeniu będą próbować renegocjować warunki delikatnego pokoju.

Projekt "Kobieta na księżycu" zrealizowany został w ramach wystawy w duecie z Martą Szulc w CSW Kronika w Bytomiu. Po raz kolejny artystka posługuje się siecią intertekstualnych odniesień - od zawłaszczenia fotografii Lee Miller po przywołanie historii Marii Eleonory Katharine von Fineke. Koloryzacja ikonicznego ujęcia Miller w wannie Hitlera 30 kwietnia 1945 roku spotyka się z zestawem cytatów z "Uwag o kolorach" Wittgensteina. To opowieść o relacji pomiędzy tym, co realne, a tym, co abstrakcyjne, pomiędzy rzeczywistością i jej obrazem, ciałem i językiem, a także o spotkaniu wielkiej historii ze skromną historią codzienności, która balansuje na krawędzi zapomnienia. Habilitantka ponownie oddaje głos temu, co wyparte, szukając świadectw oporu, niczym w geście Arielli "Aishy" Azoulay, przewija historię wstecz do momentu, w którym inna jej wersja wciąż była możliwa.

Cztery projekty wskazane jako osiągnięcie habilitacyjne doskonale obrazują złożoną metodę pracy Habilitantki. Należy zauważyć, że forma dokumentacji fotograficznej, filmowej i pisemnej, choć przygotowana z pełną starannością, nie jest w stanie stworzyć pełnego wyobrażenia o doświadczeniu stworzonych przez autorkę instalacji. W postaci zebranych materiałów, poszczególne elementy projektów sztucznie się izolują i nie nawiązują ze sobą relacji, jaką mogłyby stworzyć w realnej przestrzeni. W oczywisty sposób dynamika ciała odbiorcy pełni istotną rolę w doświadczeniu praktyki operującej wielopoziomowym montażem. Mimo tej ułomności (wynikającej z narzuconej przez ustawodawcę formuły przygotowania materiałów habilitacyjnych), zebrana dokumentacja zaświadcza o niezwykle starannym opracowywaniu przez Habilitantkę wszystkich projektów.

IV. Pozostałe projekty oraz działalność dydaktyczna i organizacyjna

W swoim autoreferacie Habilitantka przywołuje w osobnym rozdziale projekty organizowane kolektywnie – przede wszystkim inicjatywę “Biuro podróży”, którą współtworzy wraz z dr. Hab. Pawłem Mendrkiem oraz Ewą Zasadą. Zespołowi temu udało się przygotować osiem ekspozycji w Polsce i za granicą oraz opracować publikację podsumowującą działalność.

Praca zespołowa wydaje się w przypadku pani Szandały oczywistą konsekwencją strategii działania artystyczno-badawczego, opartego na kumulatywnym organizowaniu już istniejącego materiału. Całość praktyki Habilitantki to przeprowadzany na wiele sposobów dialog z szerokim spektrum twórców i twóczyń zarówno z przeszłości, jak i z teraźniejszości. Artystka, wpisując się w długą tradycję artystów używających języka montażu, podważa zarówno oryginalność i jednostkowość (arcy)dzieła, jak i tożsamość samego twórcy (autora-boga). Montaż destabilizuje bowiem mity utarte w narosłej od końca XVIII stulecia tradycji dyskursu sztuk wizualnych. Przenosi ciężar z jednostki na kolektyw, z pojedynczego artefaktu na zespół, z formy domkniętej na sieć niemożliwych do wyczerpania relacji. Artystka porzuca więc pozycję wszechmocy i wszechwiedzy, dużo lepiej czując się we wzajemnie wspierającej się wspólnotie twórców.

Takie formy praktyki artystyczno-badawczej zaobserwować można również w działalności dydaktycznej. Jak pisze Habilitantka, od samego początku współpraca ze studentkami i studentami miała mieć charakter partnerski, a nie hierarchiczny, skupiony nie na ćwiczeniu warsztatowym, lecz opracowaniu idei i kontekstualnej bazy dla stworzonych realizacji. Jest to model pracy bliski mojej praktyce podejmowania działań z osobami studiującymi oraz mojemu rozumieniu funkcjonowania pracowni jako wspólnoty. Cennym jest również stworzenie przestrzeni dla świadomego doboru medium, wynikającego z namysłu nad ideowym podłożem zakładanego projektu. Działalności w pracowni towarzyszą również wykłady gościnne oraz kolektywne projekty realizowane poza uczelnią.

Dr Małgorzata Szandała pełniła funkcję promotora pomocniczego w trzech przewodach doktorskich, co, jak przypuszczam, miało olbrzymie znaczenie dla kontekstualno-badawczego

aspektu realizowanych dysertacji. Habilitantka zasiadała w wielu komisjach uczelnianych, ciałach kolegialnych oraz zespołach roboczych.

Prowadziła badania naukowe w ramach działalności statutowej (zarówno w ramach projektów indywidualnych, jak i jako kierowniczka zespołów badawczych).

V. Konkluzja

Wnikliwa analiza dokumentacji dorobku p. dr Małgorzaty Szandały pozwala mi z pełnym przekonaniem wspierać jej starania o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego. Twórczość Habilitantki cechuje niezwykła przenikliwość, analityczność, otwartość oraz, co najważniejsze, waga podejmowanych zagadnień. W konsekwentny sposób łączy pracę własną z wykorzystaniem źródeł archiwalnych, posiada erudycję pozwalającą jej na błyskotliwe łączenie zjawisk z różnych obszarów kultury, różnych dziedzin i dyscyplin naukowych, a także łączyć to, co jednostkowe, z tym, co uniwersalne. Sprawność w montażowym nawarstwianiu znaczeń i form wizualnych, stawianiu pytań, przy odrzuceniu roszczeń do wszechwiedzy i kontroli nad badanym i przepracowywanym obiektem, każe zaliczyć p. Szandałę do grona najciekawszych artystek posługujących się językiem badań artystycznych. Wskazane osiągnięcia, jak i całościowy przebieg kariery artystycznej Habilitantki stanowią istotny wkład w rozwój dziedziny sztuki, dyscypliny artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, a więc w pełni odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz. U. z 2023, poz. 742 z późn.zm.). Ponadto, p. dr Małgorzata Szandała wykazuje się istotną aktywnością naukową, artystyczną i dydaktyczną.

Z wyrazami szacunku



dr hab. Michał Zawada, prof. ASP